GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney W. Dekera i spółki. — Redaktor: Assessor Raabski.

№ 65. — W Sobotę dnia 13. Sierpnia 1825.

Wiadomości zagraniczne.

Austrya.

Gazeta Preszburgska zawiera następuiący, z łacińskiego ięzyka przełożony list Nayiaśnieyszego Pana, seym Węgierski zwołuiący, przesłany Stanom kraiowym tegoż królestwa: „Franciszek Pierwszy, z Łaski Bożéy Cesarz Austryi, Król Apostolski, Węgierski, Czeski, Galicyi i Lodomeryi, Arcy Xiążę Austryi i t. d. i t. d. —. Rozumni i Rozstropni, Kochani Wierni! — Nie dla tego iedynie, abyśmy szli za uczuciem Naszéy przychylności, lecz aby także uczynić zadosyć naypokornieyszym prośbom Władz Państwa do Nas zaniesionym, postanowiliśmy, by Nayiaśnieysza Cesarzowa, Karolina Augusta, Nasza nayukochańsza Małżonka, świętą koroną Państwa na Królową Węgierską poświęcona, i według dotąd zachowywanego zwyczaiu, uroczyście była koronowaną. Do tego obrzędu poświęcenia i koronacyi Królowéy, maiącego podług przepisów nastąpić; tudzież, by to, co do ustalenia pomyślności i wzrostu Naszego Królestwa Węgierskiego i onegoż wcielonych kraiów, na teraz i dla naypóźnieyszych potomków stósownem i pożytecznem będzie się Nam zdawało wnieść i oddać pod obrady, i przez to dać nowy dowód Naszego oycowskiego sposobu myślenia i przychylności ku Naszemu drogiemu Narodowi Węgierskiemu, postanowiliśmy wszystkim Stanom Naszego Królestwa Węgierskiego i do onego wcielonych kraiów zapowiedzieć i ogłosić w Naszém wolném i Król. mieście Preszburgu Seym, na którym przy pomocy Bożéy osobiście znaydować się będziemy, a który przypadnie na szęśnastą Niedzielę po Zielonych Świątkach w d. 11. Września teraźnieyszego roku. Stósownie do tego zalecamy i rozkazuiemy Wam wyra-

źnie, z grona waszego zwyczaiem dotąd zachowywanym, wybrać dwóch mężów, i to takich, którzy miłuią spokoyność i których obchodzi dobro publiczne, i takowych iako Deputowanych na przepisany dzień, usuwaiąc wszelkie usprawiedliwienia się, odprawić i przysłać. Atoli ci Deputowani wiedzieć maią, że wraz z innemi Prałatami, Baronami, Szlachtą i innemi Stanami Naszego pomienionego Królestwa na tym Seymie znaydować się powinni; a wy będziecie się o to starali, aby ciż w przepisanym czasie pewnie i niezawodnie stanęli; w przeciwnym razie nastąpić ma kara wymierzona Generalnym wyrokiem Państwa. Zresztą zostaiemy Wam z Naszą Cesarską Królewską Łaską nayłaskawiéy przychylni. Dan w Bergamo we Włoszech, dnia 3. Lipca roku Pańskiego 1825.

Franciszek *mp.*

Xiążę Franciszek Cohary *mp.*

Ignacy de Markus *mp.*"

Dostrzegacz Austryacki z dnia 22. Lipca donosi:

Wiadomości z Grecyi.

Jedenaście numerów *Kroniki Greckiéy* z dnia 11. Maja do d. 15. Czerwca, które niedawno odebraliśmy, napełnione są powiększéy części szczegółami działań oblężenia, iak i obrony Messolongi. Nieprzyiaciel, który gdzie niegdzie podstąpił pod twierdzę aż do 15 sążni, rzucał do niéy bomby, szczególniéy podczas nocy; oblężeni odpowiadali mu ogniem z dział i ręcznéy broni, przezco z każdéy strony prawie codziennie kilku ludzi zginęło. Z Greków poległ w dniu 2. Czerwca od kuli działowéy w reducie Botzarego znakomity Oficer i głowa znacznéy rodziny, Kapitan Demeter Sideri. W kilka dni późniéy przy rozpoznawaniu wzięli Turcy w niewolę Kapitana Metzo. Nowa turecka reduta, naprzeciwko bateryi Normana, zdaie się być podług zeznania zbiegów przeznaczona, aby z niéy zrobiono wyłom, którym Reszyd Basza chce przypuścić szturm, na iaki przecież, iak Kronika powtórnie zapewnia, wszyscy w twierdzy przygotowani są do naymocnieyszego odporu. W obozie Seraskiera ma być znany Oficer artylleryi, Casetto (dawniéy w służbie Alego Baszy). Z gazet Messolungskich z dnia 28. Maja i dnia 4. Czerwca pokazuie się także, iż Nikita Stametelopulo, ieden ze znanych buntowników przeciwko Dyrektoryum w Napoli di Romania (otrzymali oni teraz amnestyą), który przy końcu Kwietnia ze swoimi towarzyszami wygnania, Zaimi i Londo, pod Gastuni był wylądował, a w skutek czego wyrok Dyrektoryum nakazał, aby go schwytać i do Napoli przystawić; przebywał pod ten czas w Messolundze i na wezwanie uczynione do niego pod dniem 31. Maja z Kalwarita, ażeby na mocy naynowszéy amnestyi powrócił do Morei, (gdzie go potrzebuią), odpowiedział, iż nieopuści Messolungi, póki trwać będzie oblężenie. W nocy z dnia 30. na 31. Maja zawinął Grecki bryg Leonidas do portu Messolungi z potrzebami żywności i amunicyą. W kilka dni późniéy, w dniu 4. Czerwca, bardzo rano, pokazały się przed Messolungą będące na stanowisku pod Patras cztery tureckie okręty: 2 brygi, 1 szebeka i 1 mistik. Leonidas wyszedł przeciwko nim; wszczęła się potyczka, w któréy tureckie okręty nieiaką poniosły stratę, atoli silny wiatr przeszkodził dalszéy z niemi utarczce. Turcy cofnęli się ku Papa, Grecki bryg krążył pod Prokopamistą. Dnia następuiącego, gdy wiatr ustał, przybyły znowu z Papa owe cztery okręty, atoli postrzegłszy zdaleka Leonidasa, obróciły i schroniły się pod obronę twierdzy. W dniu 10. Czerwca rano ukazał się trzeci oddział flotty greckiéy, przeznaczony na blokadę zatoki Koryntskiéy (siły iego niepodaią) pod sprawą Admirała Nenga (Jerzego, syna Demetra) w porcie Messolungi, i ieszcze tegoż samego dnia wydał wspomniony Kommendant uwiadomienie, które nakazaną blokadę zatoki Koryntskiéy rozporządzeniem z dnia 26. Października r. z. przez Dyrektoryum w Napoli znowu przywodzi do skutku; (ta blokada z powodu zamieszek wewnętrznych w Morei, nie długo trwała). Numer 43 Kroniki Greckiéy z dnia 11. Czerwca zawiera wyrok amnestyi, ogłoszony w dniu 30tym Maja w Napoli di Romania, treści następuiącéy:

„Tymczasowy Rząd Grecki. Dyrektoryum. Ponieważ zgoda i wspólne działanie wszystkich Greków, wyraźnie iedyną i niepokonaną są bronią przeciwko nieprzebłaganemu nieprzyiacielowi oyczyzny; ponieważ przez cały czas teraźnieyszéy walki, rząd miał świetne dowody, że Grecy w umysłach swoich przechowuią starodawną cnotę ścisłéy iedności i zgody, przeciwko nieprzyiacielowi, i każdą inną namiętność zapominaią, ożywieni iedyném szlachetném uczuciem ocalenia oyczyzny, gdy za porozumieniem się i w chrześciańskiéy i braterskiéy zgodzie wypędzą barbarzyńskich Władzców; ponieważ rząd Grecyi słusznie do tego przyczynić się musi, aby w sercach wszystkich Greków głębiéy utkwiła ta prawdziwa wszystkich cnot posada, od któréy spodziewać się sławy imienia Greckiego i z nią połączonéy pomyślności Oyczyzny; ponieważ ci, którzy niegdy, albo przeciwko swym obowiązkom politycznym postępowali, lub iakim innym sposobem niezważali na istnące ustawy, a z drugiéy strony okazali szczerą odmianę sposobu myślenia i wzywaiąc łaski ustaw i litości rządu, ofiaruią wspólnie przykładać się w teraźnieyszéy walce przeciwko nieprzyiacielowi; — zatém Dyrektoryum za przyzwoleniem dostoynego Senatu, stanowi: 1) Wszystkim, którzy dopuścili się politycznego przewinienia (wyiąwszy występek iawnéy zdrady) i wskutek tego uwięzieni, lub maią z swoich czynności zdać sprawę: otrzymuią powszechną amnestyą. 2) Wszystkie czynności rządu przeciwko tym, którzy się dopuścili przewinień politycznych (wyiąwszy zdradę) odwołuią się i idą w niepamięć. 3) Wszyscy, którzy się podobnych przewinień dopuścili, iakiegobądź stanu i stopnia, od dnia dzisieyszego bez wyiątku otrzymuią znowu prawo obywatela, stósownie do ustawy organicznéy. 4) Ninieysze uwiadomienie ma być drukiem ogłoszone; Generalny Sekretarz, Minister spraw wewnętrznych, woyny, sprawiedliwości i policyi, powinni, iak daleko każdego dotycze, czuwać nad onego wykonaniem." W Napoli dnia 30. Maja 1825. — Podp. Gilla Botassi. Wice-Prezydent. — Maurocordato. Sekretarz Generalny.

Niderlandy.

Z Bruxelli dnia 31. Lipca.

Zakon mularski królestwa dawał wczoray wielki festyn Xiążęciu Fryderykowi, swoiemu W. Mistrzowi.

W gazetach naszych napomina Pan Everaerts z Ligni: iż tegoroczna pszenica iest pięknieysza, aniżeli kto z żyiących spamiętać może, iż ma podwóyną wartość przeszłoroczney, że się długo konserwować będzie, lubo dla posuchy nie obrodziło iéy się zbyt wiele i że dla tego dobrąby może było spekulacyą, postarać się o zapas iéy na dwa lata, ile że z powodu téy suszy, która nader szkodliwy miała wpływ na późne płody, iako to na ziemiaki, groch, bob, żniwo roku 1826 podobno się nie uda.

Gazety nasze uważaią, iż niektóre dzienniki Paryskie a mianowicie *Gwiazda* uwzięły się na to, ażeby ganić w naywyższym stopniu wszystkie urządzenia naszego mądrego i miłowanego Króla, które kray sam z naywiększą radością i uszanowaniem przyimuie. I tak np. o założeniu kollegium filozoficznego, oddanego pod dozor pierwszego katolickiego Prałata w kraiu, Arcybiskupa Mechlińskiego, powiedział pomieniony dziennik: „iż przezto wychowanie poddanych katolickich królestwa przeszło w ręce protestantów!" to iest że nie przeszło w ręce Jezuitów, lecz że iest zachowane od ich wpływu.

Francya.

Z Paryża dnia 2. Sierpnia.

Dnia 31. z. m. wyszedł rozkaz królewski, stanowiący Kommissyą, pod przewodnictwem Barona de la Bouillerie, z trzech Radzców Stanu złożoną. Kommissya ta przeznaczona iest, w dniu 5. m. b., z którym upływa termin podawania próśb o zamienianie pięćprocentowych rent na trzyprocentowe, sprawdzić summę ofiarowaną do zamiany, regestra zapiso-

we w téy mierze zamknąć ostatecznie o północy dnia pomienionego, a potém sporządzony protokół w skutek sprawdzenia regestru, ogłosić publicznie w przeciągu 24 godzin.

Złotnik Delfina i Xiężnéy Berry, Fauconnier, złożył Królowi 4 stopy wysoką wazę z pozłacanego śrebra, którą Monarcha przeznaczył w podarunku dla Cesarza tureckiego, a która mu przez Król. Posła przy Porcie, Generała Hrabię Guilleminot, ma być podaną.

Kupiec Molard w Lugdunie, katolik, który niedawno przeszedł na łono kościoła ewanielickiego, wydał pisemko, w którém krok ten usprawiedliwia. Gazeta Berlińska V o s s a umieściła obszerny wyiątek z tego pisemka.

Jeden z dzienników francuskich wyraża nadzieię, iż Król weydzie wkrótce w związki małżeńskie.

Prefekt apostolski w Martynice, Xiądz Carand, miał wczoray prywatne posłuchanie u Króla.

Pod nazwiskiem: „Bracia Świętego Karola Boromeusza" zawiązało się tu bractwo wspierania takich chorych, którzy niemogą być do szpitalów przyięci.

W gminie Avenieres zaczęło się zbiegać chłopstwo z strzelbą i widłami, tak że Prefekt Departamentu Izery przyzwać musiał siłę zbroyną na pomoc.

Gwiazda uważa, iż część Redaktorów *Gazety Codziennéy* nawróciła się do chrześciaństwa (we względzie Greków).

Dnia 28. z. m. Pan Villele dał w pałacu finansowym wielki obiad, na którym znaydowali się Ministrowie, Generalni poborcy i niektóre Damy.

Już dnia 27. z. m. biegała pogłoska na giełdzie, iż ieden tuteyszy bankier w Chaillot życie sobie wystrzałęm z pistoletu odebrał.

W. Kanclerz orderu legii honorowéy (Marszałek Macdonald) odbył podróż do Anglii i Szkocyi, zkąd dnia 27. Lipca powrócił do Dieppe, a dnia 28. wyiechał do Rouen.

Minister spraw duchownych wydał w 22ch artykułach instrukcyą względem wykonania ustawy, tyczącéy się klasztorów panieńskich.

Konsul nasz w Patras, Pan Hugues Pouqueville, posłał 1000 Franków do Marsylii dla bawiących tam Greków, którzy szczęśliwie uszli rzezi w Chios i Psara.

Xiążę Hessen-Darmstadt, młodszy brat tego, który służył pod Napoleonem, i pod Lipskiem wzięty był do niewoli, a który bawi teraz w Barcelonie, weydzie w służbę hiszpańską iako Półkownik gwardyi saskiéy. Xiążę ten przeszedł przed nieiakim czasem na łono kościoła Katolickiego.

Marszałek obozowy, Baron Henriod, który odbył wszystkie woyny rewolucyine z zaletami walecznego żołnierza, umarł u wód w Néris.

Margrabia Dampierre wystawił na rzece w swoiéy wsi (Depart. Aube) most wiszący z drutu żelaznego, 54 stóp długi, a 4ry stopy szeroki. Most ten, po którym 40 osób razem bezpiecznie przechodzić może, kosztował tylko 600 Franków.

W roku 1819 Doktor Loquin, powracaiąc z Wschodnich Indyi, chciał się zatrzymać w Afryce, gdzie w roku 1811 bawił 9 miesięcy. Lecz został wraz z swoim towarzyszem uięty i do Tunis zaprowadzony, gdzie mu Dey przyobiecał wolność dla niego i dla iego przyiacioł, ieżeli potrafi wyprowadzić z niebezpieczněy choroby piękną 17letnią georgiankę, w któréy Dey na śmierć był rozkochany, a któréy lekarze tureccy iuż życie wypowiedzieli. Dokazał swego Dokt. Loquin; nadobna georgianka wyzdrowiała, ale wdzięczność iéy o mało niepozbawiła życia lekarza francuskiego. Miała ona pozwolenie, widywać go i po swém uleczeniu, pod pozorem, iż ieszcze nie przy-

szła ze wszystkiém do zdrowia. Wszakże dnia iednego wszedł niespodzianie Dey, gdy wdzięczna dziewczynka wynurzała 61letniemu zbawcy swemu dowody wdzięczności, które niebyły bynaymniéy występne, ale dostatecznemi były do zapalenia gniewem zazdrosnego Deja; wymierza on z wściekłością sztylet przeciw kochance, a razem woła na Francuza głosem przeraźliwym: „Za godzinę będzie i po tobie!“ „Stóy“ — odpowie lekarz — głosem poważnym i uszanowanie nakazuiącym — „wiedziałem przybywszy do Afryki, iż tu umrzeć muszę, ale to ci powiadam, że w godzinę po moiéy śmierci póydziesz za mną, a ieżeli zabiiesz tę, którą chcesz ugodzić tém zabóyczém narzędziem, w téy chwili trup z ciebie.“ — To usłyszawszy Dey kazał tylko uwięzić Doktora Loquin i odesłać go nazaiutrz z towarzyszami iego do Sycylii. Tak tedy Pan Loquin dostał się szczęśliwie do Europy. Lecz gdy powracaiąc do swego rodzinnego miasta Lugdunu, proszony od przyiaciela swego, bawił w Villefranche, zaskoczyła go choroba, na którą umarł w obięciach towarzysza swoiego, Pana Rauchallois. Zostawia po sobie 150 rękopismów.

Dzienniki nasze zalecaią wszystkim przyiaciołom Greków *Dictionaire grec moderne français* wydany przez Pana Deheque.

Sama *Gazeta Francyi* szkaluie na notę Pana Chateaubriand o Grecyi. Nazywa ią „istnym manifestem na korzyść wszystkich powstań.“

W Anglii odkryto chaniebne oszukaństwo mąką. Z Hull wysłano 1467 worków, w których podług rozbioru chemicznego znaydowały się tylko dwie części mąki, a iedna część zmelonych kości i gipsu. Mąkę tę sfałszowaną, iak się samo z siebie rozumi, zagrabiono i niegodziwego właściciela iéy skazano na zapłacenie kary pieniężnéy 10,000 Funtów Szterlingów.

Hiszpania.

Z Madrytu dnia 21. Lipca.

Xiążę Infantado poiechał do San Ildefonso, prosić Króla, ażeby go uwolnił od prezesostwa w Juncie publicznego bezpieczeństwa.

Wszyscy Arcybiskupi i Biskupi królestwa zostali wezwani, ażeby w swych dyecezyach pokóy, iedność i zapomnienie przeszłych rzeczy opowiadali.

Zapewniaią, iż osławiony Merino znowu się tu znayduie. Niektórych członków wysokiego duchowieństwa, ktorzy tu bez pozwolenia bawili, poymano i wywieziono.

Zapewniaią, iż Pan Almeira, który ieździł do Londynu w interesie pożyczki, powrócił ztamtąd z próżnemi kieszeniami, ale z tém pełném przekonaniem, iż nigdzie i pod żadnym pozorem nie może pożyczka dla Rządu być zawartą.

Generał Pezuela rozkazał był, iak wiadomo, wszystkim Władzom municypalnym swego dowództwa, ażeby odebrały broń Król. ochotnikom i trzymały ią w domach publicznych, kiedy ochotnicy nie zostaią w służbie. Rząd łagodząc ten ostry rozkaz zalecił Władzom municypalnym, ażeby tylko namową i za pomocą umiarkowanych środków osiągnęły złożenie broni.

Do ustanowienia niedawno Junty bezpieczeństwa szczególniéy miał być powodem raport, zdany Królowi przez Nadintendenta Policyi o wypadkach dnia 16. Czerwca, do którego przyłączone były rozmaite dokumenta. W raporcie tym oskarżone były różne znakomite osoby, które wznieciły i ułatwiły zaszłe w owym dniu rozruchy. Jak słychać, ma pomieniona Junta nadewszystko czuwać nad tém, ażeby sobie ochotnicy rojalistoscy tak bardzo niedokazywali.

Biskup Gueypo, skazany iak wiadomo na 6letnie zamknięcie w klasztorze, podał Królowi przedstawienie przeciw niewłaściwości iego sędziów. Starzec ten 80letni znayduie się w bardzo biednym stanie, i ieżeli go Rząd niewesprze, będzie musiał piészo odbyć podróż do klasztoru.

Także Gen. Pezuela podał Królowi przedstawienie, w którém wszystkie przez Sekretarza Junty puryfikacyinéy zaniesone przeciw niemu oskarzenia nazywa potwarzą, i żąda,

ażeby w przepisanym sposobie był sądzonym. Zdaie się, iż się Król przychylił do iego żądania.

Wyszedł wyrok, podług którego książki i wszelkie inne, z zagranicy przychodzące pisma drukowe, iako to ryciny, obrazy, tabakierki, lub wszelkie inne przedmioty, na których się znayduią malowania lub roboty płasko-wypukłe, tylko w mieyscach, gdzie są urzędnicy celni wprowadzane być mogą. Do przetrząsania tych rzeczy ustanowieni są przy komorach celnych osobni dway urzędnicy: ieden duchowny, drugi cywilny. Książki od dnia 7. Marca 1820 aż do przywrócenia dyrekcyi księgarskiéy z zagranicy wprowadzone lub w Hiszpanii wytłoczone, od ogłoszenia ninieyszego wyroku, nie mogą być daley w obieg puszczane. Księgarze obowiązani w przeciągu 30 dni podać katalog tych książek i niesprzedawać ich aż do dalszego rozstrzygnienia, pod karą 500 dukatów. Książki, których wprowadzanie dozwolone, i te, które się iuż w Hiszpanii znayduią, maią być przezierane przez ustanowionych osobnych Cenzorów, którzy mieć będą za swą pracę po iednym exemplarzu każdego dzieła, ieżeli takowe do księgarzy należą.

Przeciwnicy stronnictwa umiarkowanego puszczaią tu w obieg niedorzeczne pogłoski wszelkiego wagomiaru. I tak: w mieysce teraźnieyszéy policyi stanie trybunał inkwizycyi i wyrok w téy mierze iuż iest podpisany; Król zrzecze się korony na rzecz swoiego brata, Infanta Don Carlos, a ten wielki krok nie dozna żadnéy przeszkody, ani ze strony wielkich mocarstw, ani w Hiszpanii i t. d. Roialistoscy ochotnicy przyimuią wszystkie te baieczki z wielkim zapałem.

Podług wiadomości z Korunny, w całéy Gallicyi biorą gwałtem ludzi do wyprawy do Hawanny. Szczególniéy zagrabiaią ludzi przychylnych konstytucyi i zamykaią ich, dopóki wyprawa niewyruszy. W Ferrolu stoią dwie fregaty, które téy wyprawie będą towarzyszyły.

A n g l i a.

Z Londynu dnia 2. Sierpnia.

Onegday miał Pan Canning posłuchanie u Króla w Windsor. — Pan Canning wyiechał na kilka tygodni do Cheltenham. Przed odiazdem miał rozmowy prawie z wszystkimi Posłami zagranicznymi.

Onegday odebrał Rząd depesze od Posła Król. w Paryżu.

Xiążę Paweł Esterhazi powrócił tu z Paryża.

Rada gminna w Dublinie uchwaliła adres podziękowania Xiążęciu York „za oyczystą i konstytucyiną mowę, którą miał w Izbie Lordów przeciw oswobodzeniu Katolików.“

Lord Wyższy Kommissarz w Korfu zamknął drugie posiedzenie drugiego Parlamentu mową treści następuiącéy: „Czas waszych prac zbliżył się do końca i ia mam mocne zaufanie, że istotnie przyłożą się do pomyślności ludu Jońskiego. Wszystkie wasze działania miały zamiar ulepszenia stanu każdéy klassy ludu. W ciągu teraźnieyszego posiedzenia uwolniliście własność od wielu więzów, które ią cisnęły, a które stawiaiąc każdemu pożytecznemu usiłowaniu i zamiarom tamy, przeszkadzały wszelkim postępom. Jednakowoż postępowaliście w téy mierze z oględnością i względnością na zasady sprawiedliwości i słuszności. Ustawy swoie oparliście nietylko na maxymach rozważnych i surowych; lecz we wszystkich czynnościach daliście się powodować doświadczeniem. Nie mam zamiaru przywodzić poiedyńczych ustaw na tém posiedzeniu parlamentowém wydanych; iednakowoż niemogę pominąć aktu parlamentowego, który instytut kościelny w tém Państwie urządził i dopełnił iednego z nayważnieyszych przepisów karty konstytucyinéy. Byliście oraz troskliwi o śpieszne ulepszenie stanu duchowieństwa, a tak zapewniliście pomyślność ludu w iego nayważnieyszéy sprawie, mianowicie w onegoż religiyném ukształceniu. Uchwalone na teraźnieyszém posiedzeniu odbudowanie miasta i wsi na wyspie Santa Maura, i wsparcie nieszczęsnych mieszkańców, przekonać muszą ludy tych Państw o mocném udziale i oycowskiéy troskliwości, iakie każda gałęź ustawodawstwa zawiera w sobie nietylko ku pomyślności, lecz i wsparciu ludu w nieochybnych nieszczęśliwych przypadkach. Władzy wykonawczéy dano wiele ważnych zleceń, aby podczas przerwy posiedzeń Parlamentu wasze ustawy były wykonane. Wi-

działem moie uprzednie zdanie spełnioném, że obradami Zgromadzenia kierować będzie umiarkowanie i gorliwość dla dobra publicznego, które nieustannie wasze postępowanie oznacza, i mam szczególną rozkosz wyznać szczerze, iż żadne tak liczne naradzaiące się Ciało, iak iest to Zgromadzenie, nie rozpoznawało tyle ważnych przedmiotów z większém uczuciem ducha zgody i z większą osobistą bezinteresownością. Jestem zupełnie przekonany, iż, ieźli prace wasze na teraźnieyszém posiedzeniu były licznieysze i dłużey trwały iak pierwéy, odniesiecie z nich więcéy zadowolenia, gdy uważycie, że wszystkie te prace poświęcone były dobru konstytucyi, i wiem pewnie, że uzyskacie ztąd przyiemne i zaszczytne owoce, gdy z wzrostem bogactw, pomyślności i szczęśliwości ludu Jońskiego zobaczycie rezultaty starań waszych." — Prezydent zgromadzenia odpowiedział na tę mowę, namienił on zaszczytnie tak o wysokiéy protekcyi ludu Jońskiego iak i o zasługach Lorda Wyższego Kommissarza dla ludu Jońskiego, przywiódł nayważnieysze ustawy na tém posiedzeniu Parlamentu uchwalone, i zakończył mowę swoią życzeniem o utrzymanie drogiego życia Króla, Protektora i Lorda Wyższego Kommissarza.

W dniu 5. Lipca dano z wielką okazałością koronacyą Karola X. na teatrze Drurylane. Orszak koronacyi szedł przez całą salę po osobnéy galeryi, zrobionéy przy lożach pierwszego rzędu. Szczególniéy odznaczało się przedstawienie kościoła katedraln. w Remach.

Sir Walter Scott mieszka w Edinburgu przy ulicy zamkowéy (Castle Street) w naymalownieyszéy okolicy tego pięknego miasta. Widok iest na morze; w domu panuie naywiększa czystość. Służący pudruią głowy i noszą liberyą niebieską i żółtą. W gabinecie baroneta, stoi na kominie głowa Roberta Bruce z gipsu. Robert Bruce pochodzi z dawnych Królów Szkocyi, który w owym kraiu iak półbożek iest czczony. Gdy przed 7 laty w Dumfermlinie zakładano fundament na nowy kościół, odkryto grób, który stósownie do swoiego położenia odpowiadał Bruca grobowi, iak takowy dawne szkockie kroniki opisuią. Otoczony on był żelaznemi prawie zardzewiałemi poręczami, a w niektórych mieyscach nadpsuty był ołów. Widziano szczątki kościotrupa, z człowieka 6 stóp 2 cale maiącego; ciało obwinięte było w adamaszek złotem tkany, z którego kawałki ieszcze się zachowały. Na głowie dostrzeżono ślady korony, a ciało samo złożone było w trumnie dębowéy, lecz drzewo iuż było zupełnie zbutwiałe. Znaleziono także kawałki marmuru, bez wątpienia szczątki byłego Mauzeolum. Sir Walter Scott iak wielu innych zwiedzał ten grób i kazał sobie odlać wierne wyobrażenie. Szczegóły te powziął Pan Pichot, opowiadaiący ie w swoiéy naynowszéy podróży, z własnych ust Baronetta. Przed tym samym podróżnikiem użalała się Pani Walter Scott na P. Nodier, który w opisie podróży swoiéy o Górnéy Szkocyi umieścił, że większa część kobiet w Szkocyi ma szerokie nogi i chodzi bez pończoch, co Baronetta mocno ubawiło.

Sławny obraz Corregia, niegdy do zbiorów Króla Hiszpańskiego należący, „Święta familia", kupił Rząd Angielski do galeryi narodowéy.

Państwo Ottomańskie.

Z Stambułu dnia 11. Lipca.

Porta otrzymała z Morei urzędową wiadomość o weyściu Ibrahima Baszy do Tripolizy. Colocotroni cofnął się z Grekami aż w okolicę Argos. Mniemaią tu ciągle i z większą coraz pewnością, iż tegoroczna kampania naypomyślnieyszym skutkiem dla oręża ottomańskiego uwieńczoną będzie.

Donoszą z Triestu dnia 25. Lipca: Wiadomość o przybyciu Kapudana Baszy do Modon potwierdza się. Dnia 3. m. b. wysadzono 3 do 4000 ludzi woyska egipskiego pod Nawarynem na ląd. Woysko to niebawnie ruszyło na pomoc Ibrahimowi Baszy, którego Grecy w głębi Morei opasali. — Zdaie się, iż Turcy nie odnieśli żadnych dalszych korzyści pod Mesolungą.

Rozmaite wiadomości.

— *Poznań.* — Jeden z małéy liczby mężów, którzy niegdyś składali grono nauczycieli przy tuteyszéy Szkole Narodowéy, usunął się dnia 8. m. b. z pośród żyiących, zostawuiąc pamięć z chwałą zakończonego naprzód za-

wodu swego powołania, a nareszcie i życia. Był nim Pan Ludwik Sermonet, który urodziwszy się dnia 25. Sierpnia 1743 w Nansy w Lotaryngii, przybył w swéy młodości do Polski, a następnie ustanowiony nauczycielem przy ówczasowéy tuteyszéy Szkole Narodowéy, po przeszło 30 latach nauczycielstwu poświęconych, zaszczycony został za czasów Xięstwa Warszawskiego emeryturą od Izby Edukacyinéy, która mu w nagrodę zasług iego 300 Tal. dożywotniéy pensyi wyznaczyła. Odtąd aż do śmierci trudnił się gorliwie prowadzeniem wychowania powierzanych mu w pensyą synów obywatelskich, których miłość równie iak wdzięczność ich rodziców umiał sobie iednać, dopełniaiąc szczerze obowiązków pomocniczego nauczyciela i wiernego dozorcy. Umarł śmiercią łagodną, iak całe życie iego pełne łagodności było. Z dwoyga dzieci, zostawił córkę, a syn iedynak, usługom oyczyzny oddany, umarł w wiekopomnéy bitwie pod Lipskiem śmiercią mężnych, w stopniu Porucznika. W dniu 10. m. b., liczni przyiaciele i znaiomi odprowadzili zwłoki iego na mieysce wiecznego spoczynku.

W piśmie Lwowskiém, *Rozmaitości*, czytamy następuiący wiersz:

DO ADAMA MICKIEWICZA.

Swiat iest twoią oyczyzną, życiem późne wieki.
De Lamartine.

Mówiono, że umarłeś, że Erebu cienie
Już cię w okropne swoie porwały przestrzenie,
Czciciele Muzy twoiéy o zaszczyt nasz dbali,
Wszyscyśmy zacny mężu nad tobą płakali.
Ale ty żyiesz, wieści niechybne nam głoszą,
Żyiesz i będziesz ieszcze serc naszych rozkoszą.
Nie raz wieszczu nad górne unosząc się światy,
Z nieba na niwy nasze spuszczać będziesz kwiaty,
Albo duchom wieczności daiąc myśli twoie,
Z ust ich prawideł świętych wysączysz nam zdroie!
Cieszmy się, oto twoie szerzą się zasady.
Oto z rozkoszą każdy czyta twoie Dziady,*)
I chciałby, by twe lata cofały się wstecznie:
Taki, iak ty poeta, powinien żyć wiecznie.
Powiédz, ktoś iest i iakie świata cię wydały?
Z kąd czerpiesz te, któremi goreiesz zapały?
Czyli zachwycon w śmierci krainę wspaniałą
Toś widział, czego ludzkie oko nie widziało?
Kto ci pozwolił wieczność obiąć w oka rzucie,
W zimne serca umarłych wlewać szał i czucie?
I dzikie twory innych myślenia sposobów
Na nasze pole cierpień wyprowadzać z grobów?
Milczysz, do nowéy pieśni stroiąc lutnią twoię,
Śpieway, niech zawistników twych umilkną roie,
Niech do twych laurów prawa nie ważą się rościć,
Gdyż ciebie nawet obcy będą nam zazdrościć.
Tak orzeł gardząc świata niskiemi posady,
Po skałach się unosi za wiatrami w ślady,
Z rozkoszą śmierć niosącéy przygląda się burzy,
Lub w wrzącym ogniu słońca chciwe oko nurzy,
I gdy w poziomie ptactwa tuła się gromada,
On, iak król iego, dumnie na Alpie usiada.
Śpiewem przodkuiąc wielu od pewnego czasu,
Adamie! iesteś orłem Sarmatów Parnasu.

Stanisław Jaszowski.

*) Gdy A. Mickiewicz, tak iak zaczął, ukończy poema swoie Dziady, śmiało mieścić się będzie mogło przy naylepszych utworach polskich. Gdyby Mickiewiczowi sprzyiały te same okoliczności co Byronowi, kto wie, czyby Byronem nie został.

Doniesienie teatralne.

W niedzielę dnia 14 Sierpnia Pan Maurice, Pan Grekowski i Panny Palczewskie, dadzą ostatni balet. W dniu tym dane będą następuiące sztuki: Na żądanie wielu osob: Scena z tragedyi: ABUFAR, czyli FAMILIA ARABSKA (Scena ta wystawiona będzie przez JJ. Panny Palczewskie, w ięzyku polskim). Nastąpi: Żartem i do prawdy, czyli: Trafił iak kulą w płot. Komedya w 1 akcie Kostenobla. Potém: Turniey z utarczką i tańcami, wykonane przez Pana Maurice, Pana Grekowskiego, i JJ. PP. Palczewskie i t. d. Poczém: Śpiewak i Krawiec, Opera komiczna w 1 akcie. Na zakończenie: Polemon i Theona, czyli: Przerwana ofiara. Balet w 1 akcie, urządzony przez P. Maurice.

Poznań dnia 13. Sierpnia 1825.

Couriol.

(*Dodatek.*)

DODATEK
do
Nru 65.
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

(Z dnia 13. Sierpnia 1825.)

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek Ur. Reisewitz, Maiora w Wendrynie, iako wierzyciela hypotecznego nad dobrami Przytocznice, w Powiecie Ostrzeszowskim położonemi, do owdowiałéy z Grabowskich Myszkiewiczowéy należącemi, proces likwidacyiny otworzonym został.

Wzywamy wszystkich wierzycieli niewiadomych, którzy do dóbr rzeczonych iakąkolwiek pretensyą realną mieć sądzą, aby takową w terminie na

dzień 19. Października r. b.

przed Deputowanym W. Sędzią Roquette w mieyscu posiedzenia Sądu naszego wyznaczonym, zameldowali i udowodnili.

Wszyscy ci, którzy w terminie tym osobiście lub przez prawnie dopuszczalnych Pełnomocników nie stawią się, oczekiwać mogą, iż z pretensyami swemi do dóbr Przytocznice, tak względem kupuiącego iako względem wierzycieli, pomiędzy których kupna summa z sprzedaży tychże dóbr wynikaiąca, podzieloną zostanie, wyłączonemi zostaną.

Ci, którym tu w mieyscu zbywa na znaiomości, obrać sobie mogą UUr. Pigłosiewicza, Panten, Kommissarzy sprawiedliwości i Ur. Brachvogel, Sędziego i Kommissarza sprawiedliwości na Pełnomocników, i tychże w plenipotencyą opatrzyć.

Krotoszyn dnia 6. Czerwca 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

CYTACYA EDYKTALNA.

Podpisany Sąd Ziemiański zapozywa ninieyszém publicznie wszystkich nieznaiomych Sukcessorów obywatela Karola Kemmerer w Fordonie w dniu 9. Maja 1810. roku zmarłego, aby w przeciągu 9 miesięcy, a naypoźniéy w terminie preiudycyalnym na

dzień 19. Listopada r. b.

o godzinie 9téy przed południem w izbie instrukcyinéy Sądu Ziemiańskiego przed Ur. Krauze, Sędzią Ziemiańskim wyznaczonym, osobiście lub na piśmie zgłosili się i tamże dalszego zalecenia oczekiwali, wrazie zaś niestawienia się, byli pewnemi, iż pozostały maiątek spadkodawcy tegoż, prawnie wylegitymować się mogący, Sukcessorom wydanym zostanie.

Bydgoszcz dnia 10. Stycznia 1825.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Podaie się ninieyszém do publicznéy wiadomości, że Ur. Ignacy Radzimiński w Srebrnogórze zamieszkały i tegoż małżonka Pelagia z Dobrzyckich w assystencyi prawnéy wspólność maiątku kontraktem przedślubnym pod dniem 26. Czerwca 1822. zawartym, a dnia 16. Kwietnia 1823. r. ogłoszonym, między sobą wyłączyli.

Gniezno dnia 27. Czerwca 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

Założywszy w Mur. Goślinie przy ulicy Bydgoskiéy dom zaiezdny pod nazwiskiem *MIASTO POZNAŃ*, polecam się wszystkim moim przyiaciołom i łaskawcom przy zapewnieniu, iż o wygodę, dobre uraczenie, za nayumiarkowańsze ceny, staranie mieć będę.

Karól Fryderyk Jarotzki,
z Poznania.

Ceny zboża w Berlinie

dnia 4. Sierpnia 1825.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica	1	7	6	i	1	3	9
Żyto	—	23	2	-	—	21	3
Jęczmień wielki	—	22	6	-	—	21	3
Jęczmień mały	—	15	—	-	—	—	—
Owies	—	16	3	-	—	13	9
Groch	1	—	—	-	—	—	—

Wodą:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica (biała)	1	15	6	i	1	12	6
Żyto	—	21	3	-	—	20	—
Jęczmień wielki	—	22	6	-	—	16	5
Jęczmień mały	—	17	6	-	—	—	—
Owies	—	16	3	-	—	13	9
Groch	—	25	—	-	—	23	9
Kopa słomy	5	15	—	-	4	—	—
Cetnar siana .	1	—	—	-	—	20	—

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 8. Sierpnia 1825.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$91\frac{5}{12}$ pCt.	$91\frac{1}{4}$ pCt.
Premie obligów długu państwa	205 =	—
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	$92\frac{1}{2}$ =
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$89\frac{3}{4}$ =	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne niegdyś polskiego udziału	$88\frac{1}{4}$ =	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	$95\frac{1}{4}$ =	$94\frac{3}{4}$
Wschodnio-Pruskie . . .	$91\frac{3}{4}$ =	$91\frac{1}{2}$ =
Szlązkie	—	—